

NIEPOŚLUSZEŃSTWO PROROKA

dopasuj wyrazy do tekstu

Mieszkał zaś w Betelu pewien, starzec; a gdy jego synowie przyszli i opowiedzieli mu wszystko, co w tym dniu uczynił w Betelu mąż Boży i słowa, które wypowiedział do - opowiedzieli to swojemu ojcu - rzekł do nich ich ojciec: Którą drogą poszedł? Synowie jego pokazali mu drogę, którą poszedł mąż Boży, przybyły z Judy. On zaś rzekł do swoich synów: mi osła! A gdy oni osiodłali mu osła, wsiadł nań i pojechał za mężem Bożym, a spotkawszy go siedzącego pod dębem, zapytał go: Czy ty jesteś owym mężem Bożym, który przyszedł z Judy? A on odpowiedział: Ja jestem. Rzekł tedy do niego: Chodź ze mną do domu i posil się

A ten na to: Nie mogę zawrócić i pójść z tobą, nie posilę się też i nie napiję się u ciebie wody w tamtym miejscu. Taki bowiem mam rozkaz od Pana: Nie jedz tam chleba i nie pij tam wody, nie wracaj też tą samą, którą przyszedłeś.

A on rzekł do niego: Także ja jestem jak ty, a anioł rzekł do mnie z rozkazu Pana tak: Sprowadź go z sobą z powrotem do swojego domu, niech zje chleb i napije się wody. Tak go

Zawrócił więc z nim i spożył chleb w jego, i napił się wody. A gdy oni siedzieli przy stole, doszło słowo Pana proroka, który go zawrócił z drogi, i ten odezwał się do męża Bożego, który przyszedł z: Tak mówi Pan: Ponieważ sprzeciwiłeś się z ust Pana i nie wypełniłeś rozkazu, jaki ci dał Pan, Bóg twój, i wróciłeś się, i jadłeś chleb, i piłeś wodę w miejscu, o którym powiedział ci: Nie jedz chleba i nie pij wody, zwłoki twoje nie spoczną w twoich ojców.

A gdy ten zjadł i napił się wody, kazał osiodłać osła dla proroka, którego zawrócił z drogi, i ten poszedł; lecz w drodze napadł nań lew i zagryzł go. I leżały zwłoki jego porzucone na, a osioł stał obok nich, również i lew stał obok zwłok. A gdy przechodzący zobaczyli zwłoki porzucone na drodze i lwa stojącego obok zwłok, przyszli i opowiedzieli o tym w, w którym mieszkał ów prorok, starzec.

Ustyszawszy o tym prorok, który zawrócił go z drogi, rzekł: Jest to ów mąż Boży, który sprzeciwił się słowu z ust Pana; Pan przeto wydał go na pastwę lwa, który go i zagryzł zgodnie ze słowem, jakie doń wypowiedział. Następnie rzekł do swoich synów: Osiodłajcie mi osła. I osiodłali. Pojechał tedy i znalazł porzucone na drodze i osła, i lwa, stojących obok zwłok, lecz nie pożarł zwłok ani nie rozszarpał osła. Podniósł więc prorok zwłoki męża Bożego i wsadziwszy je na osła, sprowadził z powrotem do owego proroka, starca, aby odbyć żałobę i urządzić mu pogrzeb. I złożył jego zwłoki w swoim własnym grobie, i opłakiwał go pieśnią: Biada, mój bracie!



- | | | | | | | |
|-----------|-------------|-----------|------------|------------|-------------|-----------------|
| 1. grobie | 2. okłamał | 3. chleb | 4. drogą | 5. ludzie | 6. mieście | 7. pogruchotał |
| 8. domu | 9. chlebem | 10. lew | 11. drodze | 12. prorok | 13. słowu | 14. prorokiem |
| 15. Judy | 16. chlebem | 17. króla | 18. miasta | 19. zwłoki | 20. żałobną | 21. Osiodłajcie |